

71, 74

Bracia włościanie!

Nie sięgamy po cudze, ale od frymarki naszą ojcowizną obcym warał

Słuchajcie!

Oto pruskie i austryjackie polityki porozumiały się w Brześciu z Ukrainą i chcą kupić nadzieję pokoju dla swych wygłodniałych państw za cenę szmatu polskiej ziemi.

Cudzemi handlują odstępując Ukrainie polskie powiaty Królestwa: Krasnostawski, Chełmski, Hrubieszowski, Biłgorajski Radzyński, część Lubartowskiego i inne.

Prowadzą granicę swoją, aż pod Lublin, gdzie nawet carskie sługi, wydzielając Chełmszczyznę, nie sięgały.

Czy pozwolimy odciąć sobie żywy członek naszego ciała?

Czy pozwolimy wziąć braci naszych z tych powiatów w nową niewolę.

W kim dusza do cna nie spodłała porwie się chyba do obrony tej ziemi, której od wieków jest dziedzicem i gospodarzem za całość jej odpowiedzialnymi!

Falszywa polityka Austrii i zdradliwa chciwość Ukrainy, która głosi zasady wolności i praw własnych dla wszystkich narodów a sięga po cudzą ziemię—**zmuszają nas do tego by siłą bronić naszego prawa, z bronią w ręku stanąć na straży wydzieranej nam ziemi.** Ten obowiązek nas czeka bądźmy gotowi go spełnić.

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE.

Lublin, dn. 11 lutego 1918 r.